

Ks. Krzysztof Kietliński
UKSW, Warszawa

SOLIDARNOŚĆ JAKO PODSTAWA BUDOWANIA SPRAWIEDLIWOŚCI I POKOJU NA KONTYNENCIE AFRYKAŃSKIM

Opus solidaritatis pax¹

WPROWADZENIE

Społeczeństwo naszej planety żyje w dwóch różnych światach. Podział przebiega pomiędzy tymi, którzy żyją w luksusie, obfitości i nadmiarze oraz nędzarami, głodnymi, pozbawionymi szans i perspektyw. „Społeczność ludzka jest poważnie chora, a przyczyną choroby jest nie tyle zmniejszenie się zasobów, czy też chciwe ich skupienie w rękach niewielu, ile raczej rozluźnienie braterskich powiązań tak między ludźmi, jak między narodami”² Jak stwierdza J. Habermas „dowody takiego rozpadu solidarności obywatelskiej pojawiają się w szerszym kontekście politycznie nieposkromionej dynamiki gospodarki światowej i społeczeństwa globalnego”³

Współczesny świat często ubóstwo sprowadza do kwestii głodu. Wówczas, zaspokajając niedobór pożywienia, uważa się, że problem jest rozwiązany. Dylemat niedożywienia przy obecnym stanie techniki można dość szybko ograniczyć, natomiast wyzwaniem trudnym do przezwyciężenia jest kwestia nędzy i ubóstwa. Faktycznie ubóstwo jest zjawiskiem bardziej skomplikowanym, gdyż oznacza brak godnych warunków do życia. Problemy mieszkaniowe, bezrobocie, choroby, analfabetyzm, czy nieproduktywność z którymi przede wszystkim borykają się kraje afrykańskie świadczą o rozmiarach tego zjawiska⁴ Podobnie znawca Afryki, podróżnik, pisarz i dziennikarz, Ryszard Kapuściński podkreślał, że krzywda Afryki nie oznacza tylko zwykłego ubóstwa. Chodzi bowiem o biedę, która zdaje się być nieusuwalna. Według niego,

¹ *Pokój owocem solidarności*, w: Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 39.

² Paweł VI, *Populorum progressio*, nr 66.

³ J. Habermas, *Pluralizm i moralność*, Tygodnik Powszechny nr 18 (2005), s. 6.

⁴ Por. R. Kapuściński, *Nowy mur berliński*,
w: <http://www.kapuscinski.info/page/publikacje/11>.

świat ludzi bogatych i zasobnych, zajętych jedynie sobą i swoimi problemami przestał interesować się problemami Afryki⁵

Według adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Africa* na kontynencie afrykańskim do najbardziej dotkliwych problemów społecznych należy zaliczyć:

- a. skrajne ubóstwo,
- b. marnotrawstwo na niespotykaną skalę zasobów ziemi,
- c. polityczne napięcia, walki między plemionami,
- d. brak nadziei na zmianę tej sytuacji⁶

Jan Paweł II sądził, że: „ani przewaga ekonomiczna i walutowa, ani posiadanie dóbr materialnych i naturalnych czy też zdolności technologiczne nie stanowią usprawiedliwienia wyższości politycznej czy społecznej, kulturowej lub moralnej jednego narodu nad drugim. Oznacza to z kolei, że szukanie usprawiedliwienia dla takiej wyższości na gruncie ideologicznym albo filozoficznym nie jest właściwe i należy zeń zrezygnować”⁷ Jeden z dzienników katolickich *L'Osservatore Romano* w czerwcu 2006 r., zarzucił krajom wysoko rozwiniętym nie wywiązanie się z podjętych zobowiązań i współpracy z rządami państw afrykańskich w ramach programu *Make Poverty History*, od czasu podpisania wspólnej strategii, które miało miejsce na szczycie państw G-8 w Szkocji w 2005 r.⁸ Można pytać retorycznie: „jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga?”⁹ Zaś odepchnięci, chorzy, pozostawieni przy drodze Afrykanie wypatrują nadal dobrych samarytan, którzy odmienią ich los¹⁰ Jak zaznacza *Kompendium nauki społecznej Kościoła* „na ubogich należy patrzeć nie jako na problem, ale jako na tych, którzy mogą się stać podmiotami i czynnymi twórcami nowej i bardziej ludzkiej przyszłości dla całego świata”¹¹ Toteż jak czytamy w encyklice poświęconej kwestii solidarności międzyludzkiej: „Stoimy zatem wobec poważnego problemu nierównomiernego podziału środków potrzebnych do życia, przeznaczonych z natury dla wszystkich ludzi, a więc również dobrodziejstw z nich wynikających. Dzieje się tak nie z winy rzesz upośledzonych ani tym mniej na skutek nieuchronnych ko-

⁵ Por. R. Kapuściński, *Czarna niesprawiedliwość*, w: <http://www.kapuscinski.info/page/publikacje/27>.

⁶ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, nr 40.

⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z Korpusem Dyplomatycznym w Lagos*, w: *Jan Paweł II w Afryce*, Warszawa 1985, s. 387.

⁸ W *L'Osservatore Romano* apelowano o wywiązywanie się ze składanych obietnic, a także zwiększenie pomocy finansowej, logistycznej i specjalistycznej na rzecz głodującej Afryki. Por. <http://www.ksmradio.com/pol/news/arc57.html>.

⁹ 1 J 3,17.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, nr 41. Oczywiście „słabsi ze swej strony, postępując w tym samym duchu solidarności, nie powinni przyjmować postawy czysto biernej lub niszczącej tkankę społeczną, ale dopominając się o swoje słuszne prawa, winni również dawać swój należny wkład w dobro wspólne” Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*, nr 39.

¹¹ *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005, nr 449.

nieczności wynikających z warunków naturalnych czy też w wyniku zbiegu okoliczności w ogóle”¹².

I. POJĘCIE SOLIDARNOŚCI

Termin „solidarność” jest pojęciem złożonym. Dzisiejsze rozumienie tego słowa jest naznaczone wieloznacznością historyczną. Zastąpienie najpierw miłości chrześcijańskiej ludzką solidarnością przez francuskiego myśliciela P. Leroux w początkach XIX wieku, a potem nadanie antyklerykalnego znaczenia solidarności, pozostawiły piętno na rozumieniu tego terminu. Ponad wiek później, czasy polskiej solidarności – symbolu tego co wzniosłe i szlachetne w działaniu patriotycznym i społecznym, zaświadczyły o odmiennym rozumieniu tego pojęcia¹³. W *Słowniku języka polskiego* czytamy, że „solidarność to wzajemne wspieranie się, współdziałanie, współodpowiedzialność, zgodność z kimś w poglądach, dążeniach, postępowaniu; jedność”¹⁴. Podobnie *Nowa powszechna encyklopedia PWN* określa solidarność jako: „postawę członków grupy społecznej przejawiającą się we współdziałaniu, pomocy wzajemnej i współodpowiedzialności za losy poszczególnych członków grupy i grupy jako całości; szczególnie wyraźną w sytuacji zagrożenia grupy z zewnątrz; jeden z przejawów więzi społecznej”¹⁵. Jan Paweł II żywo interesujący się ruchem solidarności w Polsce, w jednym z przemówień określił solidarność jako: „sposób bytowania (na przykład narodu) w wielości ludzkiej, w jedności, w uszanowaniu wszystkich różnic, wszystkich odmienności, jakie pomiędzy ludźmi zachodzą, a więc jedność w wielości, a więc pluralizm”¹⁶. Natomiast w encyklice *Sollicitudo rei socialis* podał precyzyjne określenie solidarności: „Chodzi nade wszystko o fakt współzależności pojmowanej jako system determinujący stosunki w świecie współczesnym, w jego komponentach: gospodarczej, kulturowej, politycznej oraz religijnej, współzależności przyjętej jako kategoria moralna. Na tak rozumianą współzależność właściwą odpowiedzią – jako postawa moralna i społeczna, jako „cnota” – jest solidarność. Nie jest więc ona tylko nieokreślonym współczuciem czy powierzchownym rozrzewnieniem wobec zła dotykającego wielu osób, bliskich czy dalekich.

¹² Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 9. Jan Paweł II wygłosił wiele przemówień i homilii, odbył wiele spotkań w czasie pielgrzymek na kontynencie afrykańskim. Odwiedził między innymi: Zair, Kongo, Kenia, Ghana, Górna Wolta, Wybrzeże Kości Słoniowej (od 2V do 12V 1980r. i od 12 II do 19 II 1982 r).

¹³ Por. L. Balter, *O solidarności inaczej*, Communio nr 2 (1993), s. 28-35.

¹⁴ *Słownik języka polskiego*, t. 3, H. Szkiłłądź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiłłądź, Warszawa 1981, s. 273.

¹⁵ *Nowa powszechna encyklopedia PWN*, t. 5, Warszawa 1996, s. 934.

¹⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie do ludzi morza, Gdynia 11.06*, L'Osservatore Romano, wydanie polskie, numer specjalny, 8-14 czerwca 1987, s. 53. Natomiast w encyklice *Sollicitudo rei socialis* (nr. 38) papież mówi o solidarności jako cnotcie moralnej: solidarność jest to „mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, dawanie należytego wkładu w dobro wspólne”

Przeciwnie, jest to mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”¹⁷ Po pielgrzymce z 1999 r. odbiły się mocnym echem hasła papieskiego nauczania nie tylko w Polsce: *nie ma wolności bez solidarności, czy nie ma solidarności bez miłości*. Wydaje się, że w czasach współczesnych, słowo solidarność oczyszczone zostało z dawnej negatywnej treści. Ostatecznie jako cnota społeczna solidarność jest mocną i trwałą wolą angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego¹⁸

II. UWARUNKOWANIA SPOŁECZNE AFRYKI

W wielu wypowiedziach, ekonomistów, socjologów, czy przywódców religijnych poruszany jest problem ludzi wykluczonych, biednych, czy pozbawionych praw¹⁹ Rzeczywiście kwestia ubóstwa i nędzy jak dotąd nie została rozwiązana w świecie²⁰, także w odniesieniu do Afryki; co więcej, sytuacja mieszkańców tego kontynentu nieustannie się pogarsza. „Afryka jest kontynentem skąd wielu chorych w milczeniu apeluje o solidarność całego świata. Jest to także kontynent o ogromnych zasobach ludzkich i duchowych, pragnący pokoju i prawdziwego postępu”²¹

W Afryce po czasach zniesienia kolonializmu były duże nadzieje na zaprowadzenie sprawiedliwości społecznej, wprowadzenie takiego ładu społeczno-politycznego i gospodarczego jaki występuje w większości krajów świata. Jan Paweł II miał zapewne na myśli Afrykę gdy pisał: „Inne narody potrzebują

¹⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 38.

¹⁸ Por. tamże, nr 38.

¹⁹ Jan Paweł II przypomina, że „muszę z głębokim smutkiem stwierdzić, że wiele narodów afrykańskich nadal cierpi ucisk reżimów autorytarnych, które odbierają obywatelom wolność osobistą i fundamentalne prawa człowieka, zwłaszcza swobodę stowarzyszania się i wyrażania poglądów politycznych oraz prawo do wybierania rządzących w drodze wolnych i uczciwych wyborów. Te przejawy niesprawiedliwości politycznej rodzą napięcia, które często prowadzą do konfliktów zbrojnych i wojen domowych oraz do wszystkich ich negatywnych konsekwencji, takich jak głód, epidemie, zniszczenia, by nie wspominać już o masowych mordach i o skandalu, jakim jest tragedia uchodźców” Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, nr 112.

²⁰ „Niestety, liczba ubogich, zamiast maleć, wzrasta, i to nie tylko w krajach słabiej rozwiniętych, ale, co jest równie gorszące w krajach wysoko rozwiniętych” Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 42. Zygmunt Bauman wskazuje na „zbyteczność” ubogich w zglobalizowanym społeczeństwie. „Ludzie ubodzy i leniwi, niezdolni, aby zapewnić sobie znośne warunki życia i związać koniec z końcem, byli zawsze mniejszością – do tego mniejszością pozbawioną politycznego znaczenia. W zasadzie nie biorą oni udziału w wyborach, pomijanie ich potrzeb i pragnień było zawsze względnie łatwe i nie zagrażało interesom polityków” Z. Bauman, *Praca. Konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, tłum. S. Obirek, Kraków 2006, s. 105n.

²¹ *Papież apeluje o solidarność z Afryką* (Jaunde, 12.02.2005), w: <http://ekai.pl/serwis>. „Afryka to ogromny kontynent, na którym występują bardzo różne sytuacje, i stąd należy unikać uogólnień zarówno w ocenie problemów, jak i w proponowanych rozwiązaniach” Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, nr 40.

reformy niektórych niesprawiedliwych struktur, a zwłaszcza własnych instytucji politycznych, aby zastąpić rządy zdeprawowane, dyktatorskie czy autorytarne rządami demokratycznymi i dopuszczającymi uczestnictwo”²². Z dzisiejszej perspektywy widać wyraźnie, że te plany nie tylko nie spełniły się, ale co gorsza po usamodzielnieniu się byłych krajów kolonialnych, sukcesywnie zaczęły spadać dochody i obniżyć się poziom życia. Nawet zahamowanie inflacji, wybranie uczciwego rządu, czy pilnowanie zrównoważonego budżetu nie przyczyniło się w poszczególnych krajach do polepszania sytuacji ekonomicznej. Także długość życia znacznie się skróciła, przede wszystkim za sprawą choroby AIDS, jak również potęgujących się zjawisk nędzy i głodu. Okazało się wkrótce, że były kolonie w Afryce bez udziału zagranicznego kapitału i inwestycji nie są w stanie wejść na drogę rozwoju. Afryce konieczna była pomoc w postaci kapitału inwestycyjnego, niskooprocentowanych, kredytów, czy odpowiedniej technologii²³. Papież apelował o udzielenie pomocy narodom, które od niedawna uzyskały niepodległość, borykających się z wieloma problemami, takimi jak: „niedożywienie, obniżanie się warunków życia, niedostatek środków na wychowanie młodzieży, brak elementarnych służb sanitarnych i społecznych, powodujący utrzymywanie się chorób endemicznych, szerzenie się straszliwej plagi AIDS, przytłaczający ciężar zadłużenia zagranicznego, przerażające bratobójcze wojny podsycane przez cyniczny handel bronią, haniebny i tragiczny los uchodźców i wygnańców”²⁴

Biskupi afrykańscy na Sympozjum Konferencji Episkopatów Afryki i Madagaskaru w 2000 r. w oświadczeniu końcowym napisali, że Afryka „znajduje się w godnej pożałowania sytuacji politycznej”²⁵. Zwrócili uwagę na następujące przyczyny tego stanu rzeczy:

- dążenie do władzy lokalnych przywódców za wszelką cenę, a następnie przez nieudolne rządy doprowadzanie milionów obywateli do nędzy w takich krajach jak: Sudan, Angola, Sierra Leone, Liberia, region Wielkich Jezior, Demokratyczna Republika Kongo, Kongo Brazzaville, Erytrea,
- aktywność grup anarchistycznych, które przeciwstawiając się rządowi zabijają niewinnych ludzi,
- konflikty międzyplemienne,
- narzucone z zewnątrz ustroje, które nie liczą się z wolnością i prawami człowieka,
- korupcja gospodarcza sprawujących władzę,
- przyjmowanie modelu kolonialnego państwa narodowego,
- działalność państw bogatych, które poprzez pożyczki na wysoki procent uzależniły od siebie kraje afrykańskie, zniszczyły środowisko przyrodnicze eksploatując surowce, czy dostarczając broń walczącym ugrupowaniom²⁶

²² Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 44.

²³ Por. J.E. Stiglitz, *Globalizacja*, tłum. H. Simbierowicz, Warszawa 2006, s. 23.

²⁴ Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Ecclesia in Africa*, nr 114.

²⁵ R. Papini, *Mysł społeczna Kościołów afrykańskich*, Społeczeństwo nr 2 (2005), s. 300.

²⁶ Por. tamże, s. 300-304.

Jan Paweł II wymienił katalog błędów i zaniechań krajów bogatych w stosunku do Afryki, które wynikają ze struktur zła i grzechu. Zaliczył do nich między innymi: egoizm, krótkowzroczność, błędne rachuby polityczne i nieroztropne decyzje gospodarcze²⁷ Analizując zagadnienie niedorozwoju państw afrykańskich papież zwrócił uwagę na trzy główne przejawy tej kwestii:

a. niedostatek mieszkań implikujący nie tylko ubóstwo ekonomiczne, ale przede wszystkim kulturowe

b. bezrobocie lub problem niepełnego zatrudnienia – tym bardziej niepokojący, że postęp człowiek jak i społeczeństw odbywa się poprzez pracę, gdy tymczasem niektórzy są poza dostępem do pracy lub mają ten dostęp coraz bardziej utrudniony

c. zwiększające się zadłużenie międzynarodowe krajów rozwijających się i najbiedniejszych, gdzie pożyczki przestały być pomocą w wychodzeniu zapaści ekonomicznej, ale stały się w praktyce hamulcem rozwojowym tych państw²⁸

Także *Kompendium nauki społecznej Kościoła* wśród powodów występowania ubóstwa wymienia między innymi: „analfabetyzm, niepewną sytuację żywnościową, brak struktur i usług, brak środków niezbędnych dla zapewnienia podstawowej opieki medycznej, brak wody pitnej, korupcję, niestabilność instytucji i samego życia politycznego”²⁹ Joseph E. Stiglitz, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w 2001 r. podkreślał, że: nawet „globalizacja nie służy dziś potrzebom licznych biednych na tym świecie”³⁰ Nadal „Afryka jest kontynentem cierpiącym i omijanym – bądź też wyzyskiwanym – przez wielkie procesy globalizacyjne, które obecnie zmieniają świat”³¹

IV. WEZWANIE KOŚCIOŁA DO SOLIDARNOŚCI Z LUDAMI AFRYKI

W adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Africa* Jan Paweł II porównał Afrykę do człowieka podróżującego z Jerycha do Jerozolimy, który został napadnięty przez zbójców, a następnie pobity do nieprzytomności, okradziony i porzucony. W tym samym punkcie dokumentu Papież dodaje, że Afrykańczycy na całym

²⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 36.

²⁸ Por. tamże, nr 19.

²⁹ *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, nr 447.

³⁰ J.E. Stiglitz, *Globalizacja*, dz. cyt., s.192. „Statystyki potwierdzają to, co widzą wyjeżdżający poza stolicę w wioskach Afryki, Nepalu, na Mindanao czy Etiopii: dystans między biednymi i bogatymi się powiększył, a liczba żyjących w absolutnej nędzy – utrzymujących się za mniej niż dolara dziennie – wręcz wzrosła” Tamże, s.38.

³¹ R. Papini, *Myśl społeczna Kościołów afrykańskich*, dz. cyt., s. 299. „W obliczu groźnych form wyzysku i niesprawiedliwości społecznej coraz powszechniejsza i pilniejsza jest też potrzeba radykalnej odnowy jednostek i społeczeństw, zdolnej zapewnić sprawiedliwość, solidarność, uczciwość i jawność” *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, nr 577.

kontynencie – mężczyźni i kobiety, dzieci i młodzi – zostali pozostawieni własnemu losowi mimo chorób, nieszczęść, głodu i biedy³².

Magisterium Kościoła, podkreśla współzależność wszystkich ludzi, a także jedność całego rodzaju ludzkiego. „Owocem solidarności jest pokój, bezcenne dobro ludów i narodów na całym świecie. Właśnie bowiem przez działania rozwijające i umacniające solidarność Kościół może wnieść swój specyficzny i decydujący wkład w kształtowanie prawdziwej kultury pokoju”³³ Tam, gdzie narusza się godność ludzką, panuje wyzysk, klęska bezrobocia, czy rozszerzają się obszary nędzy i głodu, konieczne jest wprowadzenie solidarności w relacjach ludzkich³⁴ Wiadomo, że misja Kościoła i jego „nauka społeczna skłania do podejmowania działań dla dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”³⁵

Przekonanie o solidarności i współzależności ludzkiej nie tylko w wymiarze grupowym, bądź narodowym, ale także globalnym, dociera powoli do krajów rozwiniętych i bogatych. Znany ekonomista, Jeffrey D. Sachs w książce *Koniec z nędzą* postawił hipotezę, że możliwa jest likwidacja skrajnego ubóstwa do 2025 r. Pisząc o zadaniach dla naszego pokolenia stwierdził między innymi: „Likwidacja ubóstwa w skali globalnej to obowiązek społeczności świata, którego wypełnienie przyniesie globalne korzyści. Żaden kraj nie jest w stanie wykonać tego zadania samodzielnie. Najtrudniejsze jest dla nas nauczenie się myślenia w kategoriach globalnych, ale tego właśnie wymaga globalne społeczeństwo w XXI wieku”³⁶

³² Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, nr 41. „Ze wszystkich dokumentów przygotowawczych, podobnie jak z dyskusji prowadzonych podczas Zgromadzenia, bardzo wyraźnie wyłania się fakt, że zjawiska takie, jak pogłębiające się ubóstwo Afryki, urbanizacja, zadłużenie międzynarodowe, handel bronią, problem uchodźców i wypędzonych, problemy demograficzne i zagrożenia rodziny, emancypacja kobiet, szerzenie się AIDS, utrzymywanie się w niektórych regionach praktyki niewolnictwa, etnocentryzm i konflikty plemienne — stanowią najważniejsze wyzwania, jakie rozważał Synod” Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, nr 51.

³³ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, nr 138.

³⁴ Por. K. Kietliński, *Sprawiedliwość zobowiązaniem społeczno-politycznym i gospodarczym*, w: *Ecclesia in Africa. Pojednanie, sprawiedliwość i pokój*, J. Różański (red.), Warszawa 2006, s. 72-73. „Wzywając do zagwarantowania sprawiedliwości wszystkim, uważamy za nasz obowiązek zwrócenia się z apelem na rzecz narodów szczególnie upośledzonych ze względu na brak bogactw naturalnych lub dóbr przemysłowych. Narodom tym, godnym szczególnej troski z każdego punktu widzenia, należy udostępnić środki, które pozwolą im na realizację ich ludzkiego przeznaczenia” Paweł VI, *Apel na rzecz krajów biednych*, w: Paweł VI, *Nauczanie Społeczne. Przemówienia i inne dokumenty 1974-1975*, t. I, Warszawa 1978, s. 24. (23-25)

³⁵ *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, nr 449. „Uwaga, jaką Kościół poświęca problemom Afryki, nie wynika jedynie z filantropijnego współczucia dla potrzebującego człowieka, ale z faktu, że przyłgnąwszy do Chrystusa Odkupiciela, rozpoznaje Jego oblicze w rysach każdej cierpiącej osoby” Jan Paweł II, *Chrystus nadzieją Afryki*, w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/chorzy2005.

³⁶ J. Sachs, *Koniec z nędzą*, tłum. Z. Wiankowska-Ładyka, Warszawa 2006, s. 328. „Zmniejszenie rozmiarów ubóstwa materialnego i towarzyszącego mu ubóstwa społecznego we współczesnym świecie wymagać będzie współdziałania krajów ubogich, instytucji mię-

Wspólne przeznaczenie istot ludzkich implikuje potrzebę troski jednych wobec drugich. Takie wartości uniwersalne jak: dobro i szczęście, mogą być osiągnięte jedynie poprzez współpracę i zaangażowanie wszystkich. Natomiast zagrożenia, ubóstwo, wojny rzutują obecnie na pozostałe³⁷. Zatem „krajom, które niedawno uzyskały niepodległość i które czynią wysiłki, by osiągnąć własną tożsamość kulturową i polityczną, jest potrzebny skuteczny i bezinteresowny wkład ze strony wszystkich krajów bogatszych i lepiej rozwiniętych. Zostają one tymczasem wplątane – co nieraz prowadzi je do ruiny – w konflikty ideologiczne, pociągające za sobą nieuniknione podziały wewnętrzne kraju, kończące się w pewnych wypadkach prawdziwą wojną. Dzieje się tak także dlatego, że inwestycje i pomoc w rozwoju bywają często odrywane od właściwego im celu i wykorzystywane do podsycania kontrastów, nie uwzględniając lub godząc w interesy krajów, którym miały przynieść korzyść. Wiele z tych krajów coraz lepiej sobie zdaje sprawę z niebezpieczeństwa stania się ofiarą neokolonializmu i próbuje tego uniknąć. Świadomość ta, nie bez trudności, wahań i niekiedy sprzeczności, dała początek międzynarodowemu ruchowi krajów niezaangażowanych, który, poprzez to, co w nim jest pozytywne, chciałby rzeczywiście potwierdzać prawo każdego ludu do własnej tożsamości, własnej niepodległości i bezpieczeństwa, jak również do uczestnictwa na gruncie równości i solidarności w korzystaniu z dóbr, które są przeznaczone dla wszystkich ludzi”³⁸

Papież Jan Paweł II wielokrotnie domagał się od krajów bogatych postawy solidarności w głównej mierze do:

- a. międzynarodowego systemu handlowego
- b. globalnego systemu monetarnego i finansowego
- c. konieczności udostępniania technologii krajom będącym na drodze rozwoju³⁹

W adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Africa* Jan Paweł II zwracał uwagę na wspólnoty afrykańskie, które mają od wieków zakorzenione w swojej kulturze poczucie solidarności. Wiadomo, że w każdej uroczystości plemienną uczestniczą wszyscy mieszkańcy danej wioski. Życie wspólnotowe, pielęgnowane w obrzędach i tradycjach afrykańskich jest wyrazem przynależności do wielkiej rodziny ludzkiej⁴⁰. Oczywiście papież zdawał sobie sprawę, że także w Afryce „istnieje niebezpieczeństwo materializmu, indy-

dywidualizmu i krajów wysoko rozwiniętych” M. Sulmicka, *Uboństwo we współczesnym świecie*, Warszawa 2001, s. 9.

³⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 26. „Pokój światowy bowiem nie jest do pomyślenia, jeżeli ludzie zań odpowiedzialni nie uznają, że współzależność sama w sobie wymaga przewyciężenia polityki bloków, porzucenia wszelkiej formy imperializmu ekonomicznego, militarnego czy politycznego, a także przekształcenia wzajemnej nieufności we współpracę. Współpraca jest aktem właściwym solidarności między jednostkami i narodami” Tamże, nr 39.

³⁸ Tamże, nr 21.

³⁹ Por. tamże, nr 43.

⁴⁰ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, nr 43.

widualizmu, rozbicia rodziny, obniżenia wartości moralnych i duchowych, tego wszystkiego, co się sprzeciwia duchowej wizji i poczucia solidarności, tak mocno zakotwiczonych w afrykańskiej duszy”⁴¹ Wcześniej papież Paweł VI podkreślał, że: „wy, Afrykanie, macie głęboki zmysł wspólnoty. (...) Lecz ten zmysł odnoszący się jedynie do poszczególnej wspólnoty już dziś nie wystarcza. Należy go rozszerzyć na wspólnotę narodów państwową, a nawet międzynarodową”⁴²

ZAKOŃCZENIE

Przeszkodą do wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego krajów afrykańskich są przede wszystkim:

- zaciągnięte zobowiązania dłużne,
- ograniczony dostęp dla towarów afrykańskich na rynkach krajów bogatych poprzez zapory celne,
- zbyt wysokie oprocentowanie pożyczanych pieniędzy,
- brak dostępu krajów biednych do najnowszych technologii,
- powstające globalne firmy dążące do maksymalizacji zysków kosztem interesów krajów rozwijających się czego przykładem jest przenoszenie produkcji towarów, których wytworzenie pociąga zanieczyszczenie środowiska⁴³

Już w latach siedemdziesiątych XX wieku papież Paweł VI apelował na rzecz krajów biednych mówiąc, że „jest rzeczą oczywistą, że żaden z tych problemów nie może być rozwiązany za pomocą polityki, której celem jest jedynie własny interes narodowy. Narody są często zaślepione przez egoizm i nie chcą widzieć, w jaki sposób ich rzeczywiste interesy mogą być pogodzone z interesami innych i być zbieżne z potrzebami całej rodziny ludzkiej. Jest więc rzeczą konieczną, aby istniejące trudności zostały rozwiązane za pomocą dialogu na forum międzynarodowym, dialogu, w którym wszyscy wezmą udział”⁴⁴

W wymiarze globalnym zadaniem stojącym przed państwami i narodami jest likwidacja rażących niesprawiedliwości społecznych. Solidarna współpraca powinna przejawiać się w konkretnych posunięciach. Sprawiedliwość domaga się zniesienia między innymi subwencji eksportowych oraz barier celnych uniemożliwiających wolny handel krajom biednym i rozwijającym się. Kraje zaawansowane w rozwoju powinny dzielić się swymi praktycznymi osiągnięciami technologicznymi z krajami mniej rozwiniętymi, dostarczać im wykwalifikowany personel i pomóc w szkoleniu pracow-

⁴¹ Jan Paweł II, *Do Afrykańczyków mieszkających w Rzymie. Pierwsza zapowiedź podróży do Afryki*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, Poznań-Warszawa 1985, s. 110.

⁴² Paweł VI, *Orędzie do ludów afrykańskich wygłoszone w parlamencie Ugandy w Kampali dnia 1 VIII 1969 r.*, w: Jan Paweł II w Afryce, s. 519.

⁴³ Por. M. Sulmicka, *Ubóstwo we współczesnym świecie*, s. 222.

⁴⁴ Paweł VI, *Apel na rzecz krajów biednych*, w: Paweł VI, *Nauczanie społeczne. Przemówienia i inne dokumenty 1974-1975*, t. I, Warszawa 1978, s. 23. (23-25)

ników. W odniesieniu do kontynentu afrykańskiego konieczne jest otwarcie rynków zbytu krajów bogatych, dostęp do kredytów niskooprocentowanych, czy stosowanie równych szans prawnych w działalności gospodarczej. Jak czytamy w Encyklice *Populorum progressio*: „Obowiązki te spoczywają przede wszystkim na bogatych i mieszczą się w ludzkim i nadprzyrodzonym braterstwie podającym potrójne ich uzasadnienie: po pierwsze – to obowiązek solidarności, czyli niesienia przez narody bogatsze pomocy tym ludom, które zdążają dopiero do rozwoju; następnie - to obowiązek sprawiedliwości społecznej, polegającej na konieczności poprawy stosunków handlowych między narodami silniejszymi i słabszymi; wreszcie – to obowiązek powszechnej miłości, która stara się dla wszystkich o bardziej ludzką wspólnotę, gdzie wszyscy będą mogli dawać i pobierać, a postęp jednych nie będzie przeszkadzał rozwojowi drugich”⁴⁵ Do przesunięcia terminu spłat długów, obniżenia stóp procentowych pożyczek, a nawet częściowego lub całkowitego umorzenia długów, wielokrotnie wzywał papież Jan Paweł II, przede wszystkim w związku z Jubileuszem Roku 2000⁴⁶

W celu usunięcia skrajnego ubóstwa i położenia kresu cierpieniom mieszkańców Afryki należy zadbać o:

- edukację przynajmniej na poziomie podstawowym,
- programy pomocy żywnościowej dla najbardziej niezaradnych,
- zapewnienie moskitier w regionach zagrożonych malarią,
- zapewnienie wody pitnej i do urządzeń sanitarnych,
- zbudowanie dróg utwardzonych – 0,5 km na tysiąc mieszkańców,
- zapewnienie paliwa do kuchenek i pieców⁴⁷

J. Sachs podaje konkretną receptę: „Dzięki inwestycjom dobrze dostosowanym do lokalnych potrzeb i warunków gospodarki kraje Afryki mogą być w stanie wydostać się z pułapki ubóstwa. Wszystkie rozwiązania trzeba stosować systematycznie, skrupulatnie i łącznie, gdyż wzmacniają się one nawzajem. Jeśli kraje Afryki i społeczność międzynarodowa połączą swoje wysiłki, na tym kontynencie może się wkrótce dokonać zielona rewolucja i dzięki niej może nastąpić szybki rozwój oparty na rolnictwie, a to oszczędzi następnemu pokoleniu Afrykanów cierpienie spowodowanych przez klęski głodu zdarzające się z powodu suszy”⁴⁸

⁴⁵ Paweł VI, *Populorum progressio*, nr 44.

⁴⁶ Rzeczywiście parlamenty wielu państw wierzyielskich podjęły wtedy decyzje o istotnej redukcji zadłużenia krajów afrykańskich

⁴⁷ J. Sachs, *Koniec z nędzą*, dz. cyt., s. 293.

⁴⁸ Tamże, s. 214.

SOLIDARITY AS A BASIS OF JUSTICE
AND PEACE BUILDING ON THE AFRICAN CONTINENT

Summary

John Paul II wrote: „Africa is a continent where innumerable human beings men, women and children as well as youth are as if discarded by the side of a road, ill, wounded, helpless, pushed away and abandoned. These people urgently need a Good Samaritan who will hasten to their aid” Abject poverty, illiteracy, corruption, wasting of natural resources, exploitation by rich countries, tribal wars, as well as malaria and HIV/AIDS make only some of Africa’ s problems. It seems that this continent’ s curse is not a mere poverty, but the permanent one. Dramatic situation of Africa is a challenge entitled to demand the attitude of solidarity from the contemporary world. Injust political, social and economic structures should be overcome through actions undertaken for the common good. One should understand co-dependence between people practicing the virtue of solidarity, which results in peace and justice for nations all over the world. One should add that African nations and tribes that find themselves in difficult situation are obliged to practice solidarity among themselves.